

Sygn. akt I ACa 631/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gulczyńska
Sędziowie:	SSA Karol Ratajczak /spr./ SSA Roman Stachowiak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. R.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Zakładu Karnego we W. reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt XII C 1063/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a dalej idące powództwo oddala;**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala,**
- 3. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.**

R. Stachowiak M. Gulczyńska K. Ratajczak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 14 maja 2012 r. powód T. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że przez cały czas osadzenia w Zakładzie Karnym we W. umieszczony był w celach przeludnionych, w których przekroczono normę powierzchni wynoszącą co najmniej 3 m² na jednego osadzonego. Cele te nie były też właściwie wyposażone, ponieważ znajdujący się w nich kącik sanitarny nie był oddzielony od części mieszkalnej trwałymi ścianami, a jedynie przepierzeniem wykonanym z płyty pilśniowej o wysokości 1,20 m. Powód podał, że przebywał w Zakładzie Karnym we W. od 2003 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego we W. a zastępowany przez Prokuratoria Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł między innymi zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed dnia 14 maja 2009 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. powództwo oddalił i odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i wyprowadzone z tych ustaleń wnioski prawne.

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W. od kwietnia 2003 roku, z roczną przerwą od stycznia 2011 roku do stycznia 2012 roku. Od lutego 2012 jest umieszczony w bloku C1 cela 253. W celi osadzonych jest obecnie 5 więźniów, co spełnia wymóg 3 m⁽²⁾ na osobę. Wcześniej powód miał przerwę w odbywaniu kary ze względu na stan zdrowia. Przed przerwą był osadzony w pawilonie (...) cela nr (...) przez 4 lata. Do 19 grudnia 2009 roku była to cela 6 osobowa, zaś po tym terminie przebywają tam tylko 4 osoby. W tej celi kącik sanitarny jest oddzielony od części mieszkalnej płytą pilśniową do wysokości 1,20 m i nie jest wyposażony w drzwi.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym we W. powodowi zapewniono cele mieszkalne wyposażone w sprzęt kwatermistrzowski, zgodny w wymogami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820). Wyposażenie celi utrzymywane jest w stanie sprawności technicznej, a w miarę potrzeby jest ono systematycznie naprawiane. Cele mieszkalne są oświetlone prawidłowo.

Powód otrzymywał środki higieny osobistej w ilości przewidzianej normami ww. rozporządzenia. Skazanym w Zakładzie Karnym we W. zapewnia się: odzież, obuwie, pościel, środki higieny oraz sprzęt stołowy. Stan czystości odzieży, bielizny pościelowej, ręczników jest systematycznie kontrolowany przez pracowników służby zdrowia i służby kwatermistrzowskiej.

Zakład Karny nie ma obowiązku zapewnienia ciepłej wody w celach mieszkalnych, choć w niektórych pawilonach woda taka jest dostępna. Korzystanie z kąpeli pod prysznicem zapewnia się skazanym co najmniej raz na tydzień, a łazienki wyposażone są w ciepłą wodę.

Cele mieszkalne nr (...) w pawilonie (...) wyposażone są w zabudowany murowany w całości kącik sanitarny z muszlą ustępową i umywalką z bieżącą wodą. Cele mieszkalne nr (...), w pawilonie(...) wyposażone są w zabudowany murowany w całości kącik sanitarny z muszlą ustępową, a w części mieszkalnej w umywalkę z bieżącą wodą. Natomiast cele mieszkalne nr (...) w pawilonie (...) wyposażone są w częściowo zabudowany kącik sanitarny, oddzielony od reszty celi mieszkalnej płytą pilśniową na konstrukcji kątownika trwale przymocowanego do podłoża i ściany bocznej, zgodnie z projektem technicznym. Kąciki sanitarne w celach mieszkalnych nr (...) w pawilonie (...)zostały zabudowane w 2012 roku. W kącikach sanitarnych zamontowana jest muszla ustępowa oraz umywalka z bieżącą wodą. Ponadto w ww. celach zamontowana jest kratka wentylacyjna, zapewniająca wymianę grawitacyjną powietrza. W Zakładzie Karnym odbywają się kontrole kwartalne oraz raz w roku kontrola okresowa przewodów kominowych,

dymowych, spalinowych oraz wentylacyjnych zakończonych protokołami potwierdzającymi drożność kominów oraz ich sprawność.

Warunki odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym podlegają stałej kontroli sędziego penitencjarnego. Z protokołu wizytacji przeprowadzonej w grudniu 2010 roku wynika, że w tym okresie nie występował już w jednostce penitencjarnej problem przeludnienia, a funkcjonowanie zakładu zostało ocenione jako niedające podstaw do wytknięcia uchybień. W miarę posiadanych przez administrację zakładu środków finansowych dokonywane są remonty kącików sanitarnych w celach. W 2010 roku w pawilonie (...) urządzono kąciki murowane w 12 celach dwuosobowych oraz w 45 celach jednoosobowych zainstalowano kotary.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że powód przebywał w pozwanej jednostce od (...) r., z roczną przerwą w okresie od (...) roku do (...) roku.

Pozew w niniejszej sprawie został opatrzony datą 14 maja 2012 roku.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną co do okresu osadzenia powoda przed dniem 14 maja 2009r.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynosi 3 lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o zobowiązaniu do jej naprawienia.

Jak stwierdził Sąd I instancji, nie ulega wątpliwości, że strona pozwana trafnie wskazała w niniejszej sprawie na przedawnienie roszczeń powoda dotyczących osadzenia go w jednostce penitencjarnej przed (...) roku. Skoro strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia Sąd nie orzekał, co do zasadności roszczeń powoda odnoszących się do powyżej wskazanego okresu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że jedną z podstawowych powinności nowożytnego państwa prawa jest zagwarantowanie humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38 poz. 167 i 169), każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.), której Polska jest sygnatariuszem, stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Te normy prawa międzynarodowego znajdują swoje odpowiedniki w art. 40 i 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie one w sposób niewątpliwy nakładają na władzę publiczną wskazany obowiązek zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie naruszających godności ludzkiej.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 110 § 2 zd. 1. k.k.w., 3 m² stanowi minimalną powierzchnię celi mieszkalnej, jaka powinna przypadać na jednego skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności. Przepis ten wyznacza więc jeden z elementów służących zapewnieniu humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zaznaczyć zaś trzeba, że tylko w takich warunkach możliwe jest zagwarantowanie, że wykonywanie tej kary odbywać się będzie przy poszanowaniu godności osób, wobec których jest ona stosowana.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Formy ochrony dóbr osobistych wyznaczają art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Ten pierwszy przepis głosi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej

treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Art. 448 k.c. stanowi zaś, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że ponieważ spośród kilku roszczeń przewidzianych w art. 24 k.c. powód wybrał roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należało rozważyć, jakie są przesłanki powstania tego roszczenia. Wbrew temu, co mogłaby sugerować treść art. 24 k.c., jest nią nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221 i z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289). Należy zaznaczyć, że wina pozostaje przesłanką odpowiedzialności także wtedy, gdy do naruszenia dobra osobistego dojdzie w wyniku niezgodnego z prawem działania lub zaniechania funkcjonariusza Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego przy wykonywaniu władzy publicznej, o którym mowa w art. 417 k.c. Jest to konsekwencją faktu, że art. 448 k.c. stanowi samodzielną i odrębną od art. 417 k.c. podstawę odpowiedzialności, odnoszącą się tylko do naruszenia dóbr osobistych.

Poglądu, że wina nie jest warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych, nie można wywodzić z art. 77 ust. 1 Konstytucji, gdyż materia art. 448 k.c. w ogóle nie dotyczy kwestii, o których mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Ten ostatni przepis Konstytucji nie określa bowiem samodzielnie podstaw przyznania rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej krzywdy moralnej (por. w tym zakresie uzasadnienie wyżej powołanego wyroku Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2005 r. w sprawie IV CK 805/04 oraz wyroków Trybunału Konstytucyjnego: z 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005/2/13 i z 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2004/7/76). W ocenie Sądu I instancji odpowiedzialność pozwanego mogła więc wynikać tylko z zachowania bezprawnego i zawinionego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wskazał w toku postępowania na okoliczności uzasadniających odpowiedzialność Skarbu Państwa - okoliczności, wskutek których powodowi wyrządzona została szkoda niemajątkowa tj. naruszono jego godność i prawa do intymności.

Sąd Okręgowy wskazał, że aby przypisać jakiemukolwiek podmiotowi (w tym Skarbowi Państwa) odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego muszą zostać spełnione łącznie trzy przesłanki: powstanie szkody - uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej; szkoda spowodowana być musi przez zachowanie (działanie/zaniechanie) określonego podmiotu; pomiędzy szkodą, a zachowaniem podmiotu potencjalnie odpowiedzialnego musi zaistnieć związek przyczynowy.

Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Dla oceny odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynu niedozwolonego koniecznym jest wykazanie rzeczonych powyżej przesłanek odpowiedzialności.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że zadośćuczynienie dochodzone przez powoda wiązać się miało ze szkodą niemajątkową na jego osobie. Sąd wskazał zatem, że powód zobligowany był do podania, na czym owa szkoda miałaby polegać, wykazania jej wystąpienia, a nadto - poza wykazaniem samej zasady odpowiedzialności - do wykazania, że wysokość dochodzonego zadośćuczynienia uzasadniona jest rozmiarem krzywd.

Jak zaznaczył Sąd Okręgowy bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

Jak stwierdził Sąd Okręgowy nie jest więc bezprawne działanie podjęte w ramach obowiązującego porządku prawnego. Na taką sytuację powoływał się pozwany, podnosząc, że umieszczając powoda w celach, w których nie był spełniony wymóg 3 m² na jednego skazanego, działał w ramach art. 248 § 1 k.k.w. Przepis ten stanowi, że w szczególności

uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Należy zatem uznać, że osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008/3/75). Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. (SK 25/07, OTK-A 2008/4/62) uznał, że art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP, jednakże odroczył utratę przez niego mocy obowiązującej o osiemnaście miesięcy. W związku z tym przepis ten stracił moc obowiązującą dopiero w dniu 6 grudnia 2009 r., a zatem do tego czasu stanowił element porządku prawnego i dlatego mógł znaleźć zastosowanie w stosunku do powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego obowiązujące do dnia 6 grudnia 2009 r. przepisy prawa zezwalały na umieszczenie powoda w celi, której powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Co istotne, przepisy te nie wymagały podjęcia w tym zakresie jakiegokolwiek kwalifikowanej – tj. innej niż wydana w zwykłym, porządkowym trybie – decyzji przez dyrektora zakładu karnego. Wręcz przeciwnie, potwierdzają uprawnienie administracji więziennej do przeniesienia skazanego do innej celi - w każdym czasie, w tym osadzenie go w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², o czym zawiadomić należy sędziego penitencjarnego. Potwierdzenie powyższego stanowi w istocie sam wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którego uzasadnieniu stwierdzono, iż przepis art. 248 § 1 k.k.w. nie ogranicza maksymalnego czasu jego stosowania względem konkretnego osadzonego, ani też nie ogranicza liczby przypadków jego stosowania wobec tej samej osoby, jak wreszcie nie wyznacza obowiązkowych przerw między kolejnymi zastosowaniami tej regulacji.

Z uwagi na obowiązywanie przepisu art. 248 § 1 k.k.w. w okresie do grudnia 2009 roku, w którym powód przebywał w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m⁽²⁾ na jednego skazanego, zachowania pozwanego nie można uznać za bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. W ocenie Sądu I instancji działanie administracji pozwanego polegające na umieszczeniu pozwanego w celach mieszkalnych o powierzchni mniejszej niż 3 m⁽²⁾ przypadające na jednego osadzonego nie było bezprawne w okresie od maja 2009 roku do grudnia 2009 roku. Sąd wskazał także iż umieszczenie powoda w celach, w których norma powierzchni przypadająca na jednego osadzonego przekraczała 3 m⁽²⁾ miało jedynie charakter okresowy. Od grudnia 2009 roku w pozwanym zakładzie nie występował już problem przeludnienia w celach mieszkalnych. Powyższe wynika z zeznań samego powoda, który stwierdził, że w 2009 roku przebywał w celi nr (...) pawilonu (...), która jest celą 4-osobową, a jedynie do 19 grudnia 2009 roku osadzonych było w niej sześciu więźniów.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że podnoszona przez powoda okoliczność przebywania przez niego w celach przeludnionych nie może być podstawą przyjęcia odpowiedzialności pozwanego oraz zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia, bowiem roszczenie to za okres od chwili osadzenia do 14 maja 2009 roku uległo przedawnieniu, zaś w okresie od (...) do (...) roku działanie dyrekcji Zakładu Karnego w postaci umieszczenia powoda w celi, w której przekroczono limit powierzchni na osadzonego nie miało znamion bezprawności. W grudniu 2009 roku problem przeludnienia w Zakładzie Karnym we W. został rozwiązany i powód przebywał w celi spełniającej normy. Powód przebywał zatem w celi przeludnionej bezprawnie w krótkim okresie od (...) do (...) 2009 r. Tak krótki czas nie uzasadnia przyjęcia, że z tytułu przeludnienia doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, bowiem postępowanie administracji nie było nacechowane uprzejmością, ani większą uciążliwością dla powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód w pozwie podał, iż doznał naruszenia godności oraz, że pogorszył się stan jego zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego w związku z niezapewnieniem mu odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, polegającym na umieszczeniu go w przeludnionej celi oraz niezapewnieniem odpowiednich warunków do intymnego załatwiania codziennych potrzeb fizjologicznych i higienicznych w postaci kąpielni sanitarnego odpowiednio oddzielonego od celi, brak wentylacji oraz niewłaściwe oświetlenie celi. W ocenie Sądu Okręgowego chcąc wykazać zasadność swojego roszczenia, które wywodzi z treści art. 23 i 24 k.c. w zw.

z art. 448 k.c., tj. na krzywdę w postaci naruszenia godności powoda, winien w pierwszej kolejności udowodnić istnienie działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienie krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda, związek przyczynowy pomiędzy krzywdą niemajątkową a działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a nadto udowodnić winę sprawcy krzywdy, jeśli jego działanie było bezprawne.

Zdaniem Sądu I instancji Sądu, powód nie wykazał szkody niemajątkowej. Powód - wbrew swemu obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. - nie wykazał, aby podczas pobytu w Zakładzie Karnym we W. doznał uszczerbku w zakresie jego dóbr osobistych. Zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107). Taka obiektywna ocena prowadzi do wniosku, że nie doszło do naruszenia godności i prawa do intymności powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie naprowadził dowodów dla wykazania, by dolegliwości wykrczały poza granice wpisane w karę pozbawienia wolności. Natomiast strona pozwana wykazała, że cele mieszkalne spełniają standardy określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osadzonych w aresztach i zakładach karnych co potwierdzają przedstawione w sprawie protokołu z wizyt kontrolnych Sędziego Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Poznaniu, które były przeprowadzane co roku. Powód nie składał żadnych skarg na warunki panujące w celach, w których przebywał, w szczególności na warunki sanitarne. Jakkolwiek, dolegliwości przekraczającej zwykle niedogodności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności dopatrywać się można w osadzeniu powoda w celi, w której kącik sanitarny nie został oddzielony od reszty celi, to słusznie, zdaniem Sądu, strona pozwana wskazała na zasady współżycia społecznego określone w art. 5 k.c. oraz poczucie sprawiedliwości społecznej jako sprzeciwiające się przyznaniu powodowi wysokiego zadośćuczynienia z tego tytułu. Pozwany wskazał konkretną zasadę współżycia społecznego, tj. , że sprzeczne z nimi jest to, by osoba naruszająca dobra osobiste innych osób mogła otrzymać pieniężne zadośćuczynienie za naruszenie swoich dóbr osobistych. Warto podnieść, że nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego samo domaganie się przez powoda ochrony jego dóbr osobistych, ale to, że naruszając swoimi przestępstwami dobra osobiste innych osób domaga się obecnie wysokiej kwoty pieniężnej za naruszenie swoich dóbr, i to ze środków publicznych, a więc także pochodzących od osób pokrzywdzonych czynami powoda.

W pozwanym zakładzie karnym stopniowo dokonywane są remonty, w szczególności dotyczące zabudowania kącików sanitarnych, jednak część cel nadal nie została wyposażona w oddzielone ściankami murowanymi kąciki sanitarne. Taki stan rzeczy wynika z ograniczonych środków, jakie mogą być przeznaczane na ten cel.

Sąd stwierdził też, że powód naruszając porządek prawny miał zapewne świadomość grożącej kary oraz mógł spodziewać się, że będzie ona niosła ze sobą pewne dolegliwości. Domaganie się od Skarbu Państwa tak wysokiego (80.000) zadośćuczynienia za warunki, w jakich powód odbywał karę, jest, w ocenie Sądu, niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

Skoro przesłankami odpowiedzialności pozwanego były naruszenia dóbr osobistych powoda oraz bezprawność działania, sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego, a żadna z tych przesłanek w niniejszej sprawie nie wystąpiła, żądanie zadośćuczynienia nie zasługiwało na uwzględnienie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w pkt. 1 i podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonych dowodów (...),

- naruszenie art. 228 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu, że w jednostce penitencjarnej pozwanego panowały niewłaściwe warunki sanitarne i bytowe (...),
- naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego (...),
- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędną interpretację, wskutek uznania, że ciężar udowodnienia faktu odbywania kary przez powoda w niewłaściwych warunkach sanitarnych i bytowych skutkujący naruszeniem dóbr osobistych powoda spoczywa na powodzie, mimo że dowód, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały normom i nie doszło do ich naruszenia spoczywa na pozwanym,
- naruszenie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. poprzez niezastosowanie ich w niniejszej sprawie, - naruszenie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka poprzez niezastosowanie w niniejszej sprawie (...),
- naruszenie art. 30, 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP poprzez niezastosowanie ich w niniejszej sprawie,
- naruszenie art. 448 k.c. poprzez niezastosowanie co do roszczenia powoda.

W oparciu o te zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i uwzględnienia powództwa w całości.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelację uznać należało za częściowo zasadną.

Na wstępie stwierdzić należy, że powód nie kwestionuje, że jego roszczenie za okres sprzed 14 maja 2009 roku uległo przedawnieniu. Przedawnienie jest zagadnieniem materialnoprawnym, przeto sąd drugiej instancji rozpoznając apelację, ma obowiązek skontrolować prawidłowość zastosowania przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego. Zgodnie bowiem z ugruntowanymi poglądami orzecznictwa (m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55) sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do zakwestionowania przez Sąd Okręgowy wykładni i zastosowania art. 442¹ k.c. Powód przebywał w zakładzie karnym od 2003 roku i przez cały ten czas znane mu były warunki wykonywania kary. Mógł zatem wcześniej wystąpić ze stosownym powództwem. Jeżeli tego nie uczynił, to spowodował, że roszczenie, z którym po terminie przedawnienia wystąpił, uległo przedawnieniu.

Wnioski dowodowe, które złożył powód celem wykazania terminu, w którym dowiedział się o możliwości dochodzenia roszczenia przeciwko pozwanemu wpłynęły do Sądu Okręgowego już po wydaniu zaskarżonego wyroku, przeto nie mogły być brane pod rozwagę przy orzekaniu przez ten Sąd. Wobec faktu, że nie zostały ponowione w apelacji, brak było także podstaw do ich prowadzenia w postępowaniu drugo instancyjnym z urzędu.

Sąd odwoławczy nie podziela ustalenia faktycznego sądu I instancji, w części, w której Sąd ten przyjął, iż w okresie od(...)roku powód nie odbywał kary w warunkach przeludnienia, w tym znaczeniu, że norma powierzchni celi na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². Powód zawarł w tym zakresie w pozwie twierdzenie faktyczne, poparte następnie dowodem z jego zeznań jako strony. Zeznania powoda są w tym zakresie wiarygodne, trzeba bowiem przyjąć, że właśnie nie dochowywanie norm powierzchni było przyczyną zmiany w dniu 19 grudnia 2009 roku liczby osadzonych w celi powoda z 6 do 4 osób. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa w istocie twierdzeniem powoda nie zaprzeczył, twierdząc, iż jeśli nawet powód przebywał okresowo w warunkach przeludnienia, to działaniom kierownika

zakładu penitencjarnego nie można przypisać bezprawności. W tym właśnie oraz w niewykazaniu przez powoda naruszenia dóbr osobistych pozwany uzasadniał żądanie oddalenia powództwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można odmówić wiary twierdzeniom powoda, że przebywanie w przeludnionej celi odczuwał jako szczególną uciążliwość i że wywoływało ono u niego poczucie krzywdy, a tym samym naruszało jego godność osobistą. Jest to sfera psychiczna, przeto trudno, oprócz samych zeznań powoda naprowadzić inny dowód dla wykazania tego naruszenia. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że powód wykazał, że odbywał w okresie nie objętym przedawnieniem karę pozbawienia wolności w warunkach, w których na jednego skazanego przypadało mniej niż 3 m² oraz że fakt ten stanowił, iż warunki odbywania kary pozbawienia wolności postrzegał on jako szczególnie uciążliwe, naruszające jego godność.

Wówczas dopiero ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i że w rezultacie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c.). Trafny okazał się więc zarzut powoda, że pozwany obowiązkowi na nim spoczywającemu w tym zakresie nie sprostał. Pozwanego obciąża obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Pozwany nie przedłożył stosownej dokumentacji ewidencyjnej dotyczącej stanu zaludnienia, a tym samym pośrednio przyznał, że cele były przeludnione. Powoływał się przy tym na okoliczność braku bezprawności wskazując, że o warunkach odbywania kary był informowany sędzia penitencjarny. Nie sposób podzielić stanowiska pozwanego w tym zakresie. Szczegółowe warunki osadzenia skazanego w celi mieszkalnej określa art. 110 § 2 k.k.w., który w jego poprzednim brzmieniu, właściwym dla rozpoznania żądania powoda, przewidywał normę powierzchni przypadającej w celi mieszkalnej na skazanego wynoszący nie mniej niż 3 m² oraz określał dalsze warunki jakim powinny odpowiadać cele. Obowiązujący do dnia 5 grudnia 2009 r. przepis art. 248 § 1 k.k.w. pozwalał dyrektorowi zakładu karnego w szczególnie uzasadnionych wypadkach umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², ustanawiając jednocześnie obowiązek zawiadomienia o takim umieszczeniu sędziego penitencjarnego. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. utracił moc na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07 (OTK-A 2008, nr 4, poz. 62) stwierdzającego jego niezgodność z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji z powodu nieokreślenia w nim dopuszczalnego odstępstwa od wymaganej powierzchni 3m² w przeliczeniu na jednego osadzonego, niesprecyzowania czasu, na jaki możliwe jest umieszczenie skazanego w mniejszej celi oraz posłużenia się w nim jedynie ogólną formułą „szczególnie uzasadnionych wypadków”. Przepis ten, tak zresztą jak art. 248 § 1 k.k.w. w jego obecnym brzmieniu, normował sytuację szczególną ustanawiając wyjątek od zasady określonej w art. 110 § 2 k.k.w. Artykuł 248 § 1 k.k.w. w praktyce jego stosowania przez pozwanego stał się w istocie regułą postępowania, którą miało usprawiedliwiać przeludnienie w celach z uwagi na zbyt dużą liczbę osadzonych stosunku do powierzchni mieszkalnej cel pozostających w dyspozycji pozwanego, a nie wyjątkiem od reguły wynikającej z art. 110 § 2 k.k.w. Nie sposób więc uznać, że działanie pozwanego nie było bezprawne. W każdym razie pozwany braku bezprawności nie wykazał.

Podkreślić wypada, że powód ma prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przewidzianych prawem. Nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Nie można – w ocenie Sądu odwoławczego – w przypadku celi o powierzchni na osobę mniejszej niż 3 m² (co i tak jest standardem jednym z najniższych w Europie) mówić o humanitarnym traktowaniu. Podkreślenia wymaga, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest także jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego.

Przeludnienia cel nie można usprawiedliwiać dużą liczbą przestępstw czy ograniczoną ilością miejsc w zakładach penitencjarnych. Rolą i obowiązkiem Państwa jest takie zorganizowanie systemu penitencjarnego, aby zapewnić szacunek dla godności osób osadzonych i to bez względu na trudności finansowe czy logistyczne. Za niewystarczające, w ocenie Sądu Apelacyjnego, było powołanie się przez pozwanego na przekazywanie informacji o przekroczeniu najniższej normy sędziemu penitencjarnemu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 r. (sygn.akt I ACa 876/12, Lex nr 1286663) „fakt, że dyrektorzy zakładów karnych powiadamiali sędziego penitencjarnego o umieszczeniu skazanego w celi, w której powierzchnia na osobę wynosi mniej niż

3 m² i że prawidłowość czynności dyrektorów jednostek penitencjarnych nie została zakwestionowana w trybie przewidzianym w kodeksie karnym wykonawczym, nie uchyla bezprawności działania Skarbu Państwa. Art. 24 k.c. zawiera domniemanie bezprawności. Na stronie pozwanej ciąży zatem obowiązek obalenia tego domniemania”.

W konsekwencji zastosowanie ma w niniejszej sprawie art. 448 k.c., albowiem roszczenia oparte na tej postawie prawnej ustawodawca określił w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. W razie naruszenia dobra osobistego czynem niedozwolonym sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). Przez umieszczenie powoda w celach o powierzchniach mniejszych, niż 3 m² naruszono dobro osobiste skarżącego w postaci godności (art. 23 k.c.).

W przepisie z art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności. Z całą pewnością pozwany Skarb Państwa domniemania tego nie obalił. Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że skoro powód własnymi działaniami spowodował osadzenie go w zakładzie karnym, to nie można przyjąć, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Jakkolwiek jednak by nie oceniać postępowania i osoby powoda, to nie sposób przyjąć, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych w związku z warunkami panującymi w Zakładzie Karnym we W.. Niekwestionowane jest bowiem, że powód przebywał w przeludnionej celi, co naruszało jego godność. Ponadto w celach tych nie było odpowiednio wydzielonych kącików sanitarnych, co także nie zapewniało prywatności i intymności, a tym samym dodatkowo naruszało godność skazanego.

Zagwarantowana w art. 30 Konstytucji potrzeba ochrony godności człowieka, z której wywodzi się katalog praw i wolności człowieka i obywatela ma być realizowana we wszystkich sferach życia politycznego, społecznego i gospodarczego, w których prawa te mogą się ujawniać i kształtować relacje jednostki z państwem. Z uwagi na potrzebę ochrony godności ludzkiej w art. 41 ust. 4 Konstytucji ustawodawca wskazał na konieczność humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności. Końcowo przypomnieć wypada, że w uchwale składu siedmiu sędziów z 18 października 2011 r., III CZP 25/11 (OSNC 2012, Nr 2, poz. 15), Sąd Najwyższy przyjął, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.

Niewątpliwie żądanie zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł było rażąco wygórowane tak z uwagi na sposób jak i okoliczności naruszenia dobra osobistego powoda, a także z uwagi na niezbyt długi okres trwania tego naruszenia i charakter doznanej krzywdy. Ponadto żądania w tej wysokości powód nie uzasadnił.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 zł, a pozostałym zakresie apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. Zasądzona kwota jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda i uwzględnia wszystkie okoliczności naruszenia godności powoda, w tym czas trwania tego naruszenia.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odwoławczy nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej biorąc pod uwagę jego sytuację życiową i majątkową. Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego pozwanego spowodowałoby, że kwota z tego tytułu byłaby wyższa od tej zasądzonej powodowi w wyroku, a to doprowadziłoby do sytuacji, że w istocie powód, mimo częściowego uwzględnienia apelacji, zamiast otrzymać od pozwanego świadczenie, świadczyłoby na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

K. Ratajczak M. Gulczyńska R. Stachowiak